

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
Cena 50 gr WYD. AB Nr 133 (5856)
PIĄTEK, 7. VI. 63 r.
SOBOTA, 8. VI. 63 r.

Od dwóch lat najlepsi w Polsce

WIELKI DZIEŃ SZCZECIŃSKICH PORTOWCÓW

Delegacja rządowa i związkowcy włoscy na uroczystościach

Przed przybyciem na uroczystość wręczenia sztandaru, gości szczęcińskich portowców zwiędali nasz port.
(Dokończenie na str. 2)

PORT SZCZECIŃSKI PRZEŻYWA DZIS SWÓJ WIELKI DZIEŃ. ZAŁOGA ZPS PO RAZ CZWARTY ZDOBYŁA SZTANDAR PRZECHODNI UFUNDOWANY PRZEZ PREZESA RADY MINISTRÓW I CENTRALNĄ RADĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DLA NAJLEPSZEGO PORTU POLSKIEGO. TYM RAZEM, ZGODNIE Z REGULAMINEM WSPÓŁZAWODNICWA SZTANDAR PRZECHODZI NA STAŁE W RECE ZAŁOGI PORTU SZCZECIŃSKIEGO.

DZIS przybyli do Szczecina, by wziąć udział w tej uroczystej dla portowców chwili: wicepremier JULIAN TOKARSKI, przewodniczący CRZZ IGNACY LOGA SOWIŃSKI, bawiąca obecnie w Polsce delegacja włoskich związkowców z Sekretarzem Generalnym Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy ANOSTINO NOVELLA na czele, minister żeglugi STANISŁAW DĄRSKI, wiceminister gospodarki komunalnej JULIAN GORŃSKI, wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych RYSZARD GERLACHOWSKI, wiceminister rejonictwa WŁADYSŁAW KOPEĆ oraz szereg wyższych urzędników poszczególnych resortów.

PZPR WIT DRAPICH, I sekretarz KM PZPR STANISŁAW BARTCZAK, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej HENRYK ŻUKOWSKI i przew. WKZZ — STEFAN PUZOŃ.

Przedstawicielei rządu oraz delegację włoskich związkowców po przybyciu do naszego miasta witali m. in. I sekretarz KW PZPR ANTONI WALASZEK, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej MARIAN LEMPICKI, poseł na Sejm, sekretarz KW

„Afera Profumo“ rozpętała w Anglii burzę

„Daily Express“ rozmawia z Krystyną Keeler

LONDYŃSKI KORESPONENT PAP, red. Bańkowski donosi: Nielatwo znaleźć w historii W. Brytanii taki skandal, jaki wybuchł obecnie, gdy minister wojny Profumo przyznał w liście do premiera, iż okłamał jego samego, rząd i parlament w oficjalnym oświadczeniu złożonym niedawno w Izbie Gmin, w którym zaprzeczał zarzutom, jakoby łączyły go bliższe stosunki z modelką Krystyną Keeler.

OCZEKUJE SIĘ, iż rząd stanie się dziś przedmiotem nowych ataków w związku z tym, iż członkowie parlamentu kwestionują celowość udzielenia Profumo audiencji przez królową. B. minister wojny ma od wiedzied królową Elżbietę we wtorek i złożyć oficjalnie rezygnację ze stanowiska w rządzie. Nie wyklucza się, że audyencja zostanie odwołana.

„DAILY EXPRESS“ zamieszcza dziś na pierwszej stronie wywiad z Krystyną Keeler. Oświadczyła ona, iż przyjaznym stosunkom między nią, a Profumo położony został kres, ponieważ oboje obawiali się, iż może to zrujnować karierę b. ministra. W okresie gdy pozostawali z sobą w bliskich stosunkach nie pokazywali się nigdzie w miejscach publicznych,



Wprowadzenie zwłok z Bazyliki św. Piotra.
(CAF-telefoto)

WIELOTYSIĘCZNE TŁUMY

wzięły wczoraj w Rzym udział w pogrzebie papieża Jana XXIII. Fragmenty uroczystości zaobserwowano, które transmitowała „Eurowizja“ mogliśmy oglądać także w polskiej TV.

W przeciwieństwie do dotychczasowej tradycji — decyzją kolegium kardynałów — uroczystość miała charakter publiczny i jedynie sprowadzenie zwłok do krypty nastąpiło z udziałem ścisłego grona osób biostoci kościelnych.

POGRZEB JANA XXIII

Na pogrzebie Jana XXIII, z Polski obecni byli Jerzy Zawieyski, członek Rady Państwa, przewodniczący Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie oraz dr Jerzy Hagmajer, wiceprzewodniczący stowarzyszenia PAX. Wziął także udział w uroczystościach arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek, przebywający w Rzymie z racji przygotowań do II sesji Soboru.

Trumna ze zwłokami Jana XXIII złożono do krypty Bazyliki św. Piotra, gdzie pozostanie do czasu ostatecznego pochowania w Bazylicie św. Jana Łazarzańskiego, zgodnie z ostatnią wolą Zmarłego.

DEPESZA kardynała MASELLA do premiera CHRUSZCZOWA

MOSKWA PAP. Kardynał kamerling, Alojzy Masella, przesłał premierowi Chruszczowowi w imieniu kolegium kardynałów depeszę, w której dziękuję mu za nadesłanie wyrazów współczucia z powodu zgonu papieża Jana XXIII.

W depeszy tej podkreśla się, że wyrażony przez Nikitę Chruszczowa szacunek dla pracy papieża Jana XXIII, na rzecz ustanowienia sprawiedliwego pokoju między narodami, „łączy się z uczuciami głębokiego żalu i czci całego świata“.

NIECELOWA WIZYTA?

WASZYNGTON PAP. W Waszyngtonie mnożą się pogłoski, że prezydent Kennedy mimo wszystko spotka się z premierem Macmillanem podczas swej podróży do Europy, jaką odejdzie pod koniec bieżącego miesiąca.

Jak pisze waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwiaren, w Stanach Zjednoczonych coraz liczniejsze są głosy kwestionujące celowość i polityczną wartość podróży Kennedy'ego do Europy w bieżącym miesiącu. Szereg dzienników wskazuje na konieczność odroczenia wizyty do bardziej pomyślnych czasów.

Kurierem z zagranicy

MOSKWA — W Moskwie opublikowano komunikat o pracach 22 sesji Radziecko-Polskiej Komisji do Spraw Współpracy Naukowo-Technicznej. Na sesji podsumowano wyniki współpracy za minione półrocze i przyjęło nowe zobowiązania stron.

PARYŻ — Wczoraj w 19 rocznicę inwazji alianckich na Normandię w poszczególnych miastach francuskich odbyły się uroczystości.

NOWY JORK — Kontynuując wizytację urzędów wojskowych na zachodzie Stanów Zjednoczonych, prezydent Kennedy przybył w czwartek do San Diego (Kalifornia). W dniu dzisiejszym ma on wziąć udział w manewrach morskich na Pacyfiku.

WASZYNGTON — Ustalenie metod zwiększenia produkcji żywności jest z natury rzeczy głównym tematem odbywającego się w Waszyngtonie Światowego Kongresu Żywnościowego. Jednakże od samego początku obrad jako temat równie ważny, a być może ważniejszy, wysunęła się sprawa kontroli urodzin, jako warunku zapewnienia dobrobytu i dalszego postępu całej ludzkości.

Ze zbożem z USA

„Manhattan“ po raz drugi

GDYNIA PAP. 6 bm., po raz drugi w tym roku zwinął do Gdyni jeden z największych statków świata — superzbiornik kowiec amerykański „Manhattan“ o nośności 106 tys. ton. W portowych zbiornikach statku znajduje się 67 tys. ton zboża zakupionego w USA.

Skomplikowana operacja przy holowaniu tego olbrzyma do portu odbyła się bardzo sprawnie. „Manhattan“ w asyście 5 holowników portowych przycumował przy nabrzeżu Franciszkum.

Policjanci - ludobójcy przed sądem

BONN PAP. ROZPOCZĄŁ SIĘ przed sądem przysięgłych w Wuppertalu (NRF) proces przeciwko dwóm oficerom policji zachodniemieckiej, Pohlowi i Helfsgottowi. Oskarżeni są oni o zamordowanie w latach 1941 i 1942 w Zagłębiu Donieckim około 100 radzieckich obywateli, „potencjalnych przeciwników III Rzeszy“ oraz „pod względem rasowym niepełnowartościowych“.

Na 315 grę

„GRYFA“

fundusz premiowy
na 6-tkę
wynosi

183 000 zł

Niedzielne losowanie oraz rozlosowanie nagród rzeczowych odbędzie się w Szczecinie w sali PWRN o godz. 11. 2368-K

SKOK z Wieży Eiffla

PARYŻ. Wieża Eiffla przyciąga niewątpliwie samobójców. W dniu wczorajszym zanotowano nową próbę samobójstwa. Tym razem skończyło się na obrażeniach. Pewien mężczyzna lat około 30 zmyliwszy czujność strażników zbił się do barierki na i piętrze Wieży Eiffla, przekroczył przez nią i rzucił się w dół z wysokości 57 metrów. Przeciekawscy około 20 metrów uderzył o filar i zatrzymał się między dwoma belkami.

Rewelacja techniczna naszych czasów

Pierwszy polski LASER uruchomiony został wczoraj w Warszawie

(BN-T PAP). Wczoraj 6 bm. w Zakładzie Aparatury Naukowo-Pomiarowej Instytutu Fizyki PAN w Warszawie uruchomiono pierwszy polski doświadczalny laser...

Posłowie z Komisji Rolnictwa przybyli do Szczecina

DZISIAJ rano przybyli do Szczecina członkowie podkomisji do spraw ogrodnictwa Sejmowej Komisji Rolnictwa. Głose przebywać będą u nas 3 dni. Zapoznają się z aktualnym stanem ogrodnictwa w naszym województwie...

Złobianego gwiazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S „PUCK” — z Antwerpii z drobnicą. M/S „BUSALKA” — z Finlandii z drobnicą. S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — z Danii pod balastem...

NA LEPSZE wyniki połowowe na wodach Łabradoru używają trawlerzy przestworne „DALMOR” i „KASTOR”. Żaloga „Dalmoru” złowiła w ciągu 40 dni 1 600 ton rybaka...

na wciąć np. 1 komórce). Liczba zastosowania urządzenia laserowego znajdują w telekomunikacji i telewizji: wiązka promieni świetlnych wysyłanych przez to urządzenie może teoretycznie „zmieścić” w sobie emisję setek stacji telewizyjnych...

URUCHOMIONY w Instytucie Fizyki PAN — laser będzie służyć przede wszystkim do badań naukowych.

W Rostoku

18 pacjentów po śmierci klinicznej przywrócono do życia

BERLIN PAP. Najwięcej wypadków przywrócenia do życia pacjentów, u których stwierdzono już śmierć kliniczną, ma do zaoferowania w NRD uniwersytecki oddział chirurgiczny w Rostoku...

Działo pancerne jako... spychacz

WARSZAWA PAP. Wejskowe środki naukowo-badawcze bardzo często przekazują dla potrzeb gospodarki doświadczenia i rezultaty swych prac. Jedną z najhardziej aktywnych pod tym względem placówek jest Wejskowsy Ośrodek Badaczy Sprzętu Inżynierskiego...

Air-India wyjaśnia

TOWARZYSTWO LINII LOTNICZYCH Air-India wyjaśnia w związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie polskiej w dniu 6 czerwca, że samolot, który w dniu 3 bm. uległ katastrofie lecąc z Delhi do Szinagar, nie należał do towarzystwa Air-India...

Człowiek na pokładzie pod lupą naukowców

WCZORAJ odbyła się, w Domu Marynarza, zorganizowana przez Polską Żeglugę Morską konferencja naukowa poświęcona niektórym psychologicznym i socjologicznym problemom ludzi morza.

Morze w gospodarce narodowej

Konferencja prasowa w Ministerstwie Żeglugi (Korespondencja własna)

WCZORAJ w Ministerstwie Żeglugi odbyła się konferencja prasowa, na której minister żeglugi dr Stanisław DARSKI oraz wiceminister przemysłu ciężkiego — Zdzisław NOWAKOWSKI poinformowali dziennikarzy o programie tegorocznych „Dni Morza”...

TEGOROCZNE „DNI MORZA”, zainauguruje sesja naukowa TRZZ w Sopocie, zwoła na na 20 i 21 czerwca br. Centralna Akademia Odbydzie się w Ministerstwie Żeglugi 22 bm. W Szczecinie w br. odbędą się centralne uroczystości „Dnia Stoczniowa” (30 bm.).

MÓWIĄ O ZNACZENIU gospodarki morskiej w naszym układzie ekonomicznym minister Darski przytoczył listy ilustrujące wzrost nakładów inwestycyjnych w latach 1955-1962. Otóż w 1955 r. resort

żeglugi zainwestował 463 mln zł, co stanowiło 1,7 proc. całości inwestycji w naszym kraju. W 1958 r. nakłady te wzrosły do 1 200 mln zł, — 1,71 proc. całości nakładów, a w 1962 r. wyniosły 3 430 mln zł — 3,2 proc. wszystkich nakładów inwestycyjnych w Polsce.

NADWYŻKA dewizowa uzyskana przez przedsiębiorstwa resortu żeglugi wyniosła w 1958 r. 385 mln zł dewizowy (2,5 raza więcej niż w 1955 r.) co stanowiło 3 proc. wpływów całego eksportu towarowego handlu zagranicznego.

Tragiczna kraksa pod Opocznem

KIELCE PAP. Na skrzyżowaniu dróg pod Opocznem zdarzył się dwa samochody: ciężarów „Skoda”, należący do PKS w Kraśniku z autobusem „Nysa” Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych w Lublinie...

Wielki dzień

Warto przypomnieć, iż po raz pierwszy ZPS zdobył szczydar za najlepsze wyniki współzawodnictwa międzyportowego w IV kwartale 1959 i I kwartale 1960 r. Następnie, poczynając od pierwszego półrocza 1961 aż do drugiego półrocza 1962, ten zaszczytny symbol przynawna był kolejno trzy razy portowi szczecińskiemu.

Szczecin może poszczycić się m. in. najszerszą obsługą statków. Procent wykorzystanego czasu na obsługę statków, dozwolonego według rat portowych, wyniósł tu w drugim półroczu 1961 zaledwie 65,2, a w drugim półroczu 1962 spadł jeszcze do 62,5. Systematycznie również zmniejsza się ilość wypadków przy pracy, spadają koszty własne, rośnie zaś dyscyplina pracy. Ilość opuszczonych godzin nie usprawiedliwionych na jednego pracownika urosła w ostatnim półroczu ub. roku zaledwie około trzech. Niewątpliwie jest to jed na z podstawowych przyczyn dotychczasowych sukcesów szczecińskich portowców.

Uroczystość wręczenia na własność szczydar przedchodzące załozce ZPS rozpoczyna się dziś o godz. 14 w świetlicy Rejonu Przeladanków Drobno-cowych.

WARSZAWA (BN-T-PAP). 6 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Państwowej Rady do spraw pokojowego wykorzystania energii jądrowej. Obradom przewodniczył pomocnik rządu — Wilhelm Billig.

W KONGRESIEJ wzięli udział pracownicy naukowej szczei wyższych uczelni: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej a także Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, Instytutu Medycyny Morskiej, Instytutu Medycyny Pracy w Przemyśle i Hutnictwie, Morskiego Instytutu Rybackiego oraz szeregu innych placówek naukowych, przedsiębiorstw i organizacji, zainteresowanych tym zagadnieniem.

Pontyfikat Jana XXIII w komentarzach prasy zachodniej

KIEDY W 1958 ROKU Giuseppe Roncalli wybrany został głową kościoła rzymsko-katolickiego, w komentarzach prasy zachodniej nazwano go „papieżem przejściowym”. Tymczasem ten „przejściowy papież” podczas swego 5-letniego pontyfikatu dokonał więcej zmian w kościele niż miało to miejsce w ciągu ostatnich pięciu wieków.

W LICZNYCH KOMENTARZACH jakie ukazały się po zgonie Jana XXIII przebiegały głównie ubolewanie z powodu tej śmierci. „Historia zanotuje — pisze paryski COMBAT — jeśli chodzi o Jana XXIII nie tyle jego tytuł „papieża pokoju”, ile jego zastępcę sprowadzenia

pokoju bożego do poziomu rzeczywistości naszej epoki”. „Zarówno na Zachodzie jak i na Wschodzie, zarówno koła konserwatywne jak i komunistyczne, wszyscy przyłączyli się do zasad głoszonych z siłą przez Jana XXIII. Jeszcze nigdy nie było takiej jedynomyślności” — LE FIGARO.

W komentarzu zatytułowanym „Papież Jan Wielki” DAILY MIRROR stwierdza: „Był on papieżem pokoju, głęboko zanipokojonym podziałem między narodami. Był on wyjątkowym papieżem, który przyśkażał sobie poszanowanie i sympatie całego świata”. SCOTSMAN wyraża nadzieję, iż następcą Jana XXIII będzie kontynuował jego pokojową działalność. W podobnym tonie utrzymywane są głosy prasy amerykańskiej.

Od tego zgodnego w ocenie działalności papieża tonu odbijają zdecydowanie głosy prasy zachodniemieckiej. I tak DIE WELT dochodzi do wniosku, że w gruncie rzeczy pontyfikat Jana XXIII był przejściowym, pisząc m. in.: „Z pewnością Jan XXIII nie pozostawił po sobie skończonego dzieła. Zadania jakie sobie postawił były zbyt wielkie, a czas zbyt krótki”. Dziennik ocenia krytycznie działalność papieża w stosunku do państw Europy wschodniej pisząc: Nie do przewidzenia są jeszcze następstwa faktu, że papież stosował duszpasterskie maksymany wielko-duszości i dobrej wiary także wobec przedstawicieli komunistycznego porządku społecznego”.

WILSON W MOSKWIE



PRZYWÓDCA brytyjskiej partii pracy, Harold WILSON, udaje się jutro z wizytą do Moskwy, gdzie przeprowadzi rozmowy z CHRYSZCZOWEM i innymi przywódcami Związku Radzieckiego. Wizyta Wilsona w Moskwie trwać będzie około tygodnia.

REUTER, podając powyższe szczegóły przypomina, że Wilson od chwili objęcia stanowiska przywódcy Partii Pracy w lutym br., przeprowadził już rozmowy z Kennedy'm i innymi członkami politykami amerykańskimi.

Obecna wizyta Wilsona będzie jego 11 kolejną wizytą w Związku Radzieckim.

Reuter pisze, że w toku rozmów z przywódcami radzieckimi Wilson omówi m. in. problemy rozbioru (szczególnie zagadnienie zakazu doświadczalnych eksplozji jądrowych), Niemiec i Berlina, stref bezatomowych, ONZ (szczególnie zagadnienia finansowe dotyczące tej organizacji), sytuację w Azji Południowo-Wschodniej (ze szczególnym uwzględnieniem problemu indonezyjskiego) oraz sprawę wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem.

Świat czyta, słucha i ogląda

● 155 agencji ● 12 tys. radiostacji i 8 tys. dzienników

ZASPOKAJA GŁÓD INFORMACJI?

W NOWYM JORKU OPUBLIKOWANO DOKUMENT przekazany w imieniu Sekretarza Generalnego U Thantia Komisji Praw Człowieka jako część materiałów dotyczących zagadnienia swobody informacji. Z danych tych wynika, że:

● W ZAKRESIE DZIENNIKÓW Europa ma przewagę nad innymi kontynentami. W Europie ukazuje się 2,5 tys. dzienników. Następną miejscę zajmuje Ameryka Północna — 2 200, z czego 78 proc. ukazuje się w Stanach Zjednoczonych. Na świecie ukazuje się 8 tys. dzienników o łącznym nakładzie 290 mln.

„Okolo 30 państw w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej pozabawionych jest tego podstawowego źródła informacji, jakim jest prasa” — stwierdza raport.

● INFORMACJE przepływają kanałami 155 agencji prasowych w 80 krajach. Z tego na Europie przypada 59 agencji, Azje — 39, Afrykę — 21, Południową Amerykę — 20, Północną Amerykę — 11.

W dokumencie tym czytamy dalej, że 5 największych agencji — REUTER (W. Brytania), ASSOCIATED PRESS i UNITED PRESS INTERNATIONAL (St. Zjednoczone), AGENCE FRANCE PRESSE (Francja) i TASS (ZSRR) ma zasięg ogólnosiwiatowy.

● RAPORT PODAJE DALEJ, iż na świecie działa obecnie 12 550 radiowych stacji nadawczych i 385 100 000 radiodiodobiorców. W tej dziedzinie największą ilość przypada na Pn. Amerykę: 5 700 stacji nadawczych i 199 mln radiodiodobiorców, tj. 72 na 109 mieszkańców.

● W TELEWIZJI produkuje Pn. Ameryka 62 207 000 odbiorców i 745 stacji nadawczych. W Europie na czole wysuwają się pod tym względem Włochy i Niemcy zachodnie oraz W. Brytania — 11 500 000 telewidzów (21,8 na 100 mieszkańców).

● POŁOWA ŚWIATOWEJ PRODUKCJI FILMOWEJ przypada na Azję. Czołówkę w tej dziedzinie stanowią: Japonia, India, Hongkong, USA, Włochy, Francja, ZSRR, Turcja, W. Brytania i NRP. Największą ilość widzów kinowych ma ZSRR (17 bytności w kinie rocznie na osobę).

Lodowiec „Niedźwiedzi” zatrzymał się

MOSKWA PAP. Lodowiec „Niedźwiedzi” zatrzymał się zupełnie — donosi drogą radiową z Pamiru inż. hydrolog Anatol Gorszanow, kierownik grupy specjalistów radzieckich prowadzących obserwacje ruchu lodowca. Podał on, że wysokość lodowego wału i jego czelowej części uległa znacznemu zmniejszeniu. Osłada także pozostała powierzchnia lodowca, za to jego nieruchoma masa jest szcze bardziej stwardniała.

Obecnie „Niedźwiedzi” przesuwa się od 1 do 5 metrów na dobę, co nie przekracza jego normalnej szybkości poruszania się.

W ZSRR: Gazociągi — giganty

W Związku Radzieckim znajduje się w budowie olbrzymia sieć gazociągów, która połączy w jednolity system zasoby gazu naturalnego w ZSRR i doprowadzi je do zaspojeniu warstwiających potrzeb przemysłu. Po ukończeniu budowy wspomniany system podstawowych gazociągów dostarczy gaz z Buchary w Azji Środkowej przez Ural na Daleki Wschód i z Jakuti we wschodniej Syberii na niezwykle szybko rozbudowujące się inne tereny syberyjskie. Z północnego Kaukazu gaz zostanie przesłany do Zakaukazia oraz do centrum europejskiej części Związku Radzieckiego. Gazociągi polczą także ze sobą republiki andyjskie oraz z Ukrainą i Mołdawią. Szeroka sieć gazociągów zostanie zbudowana wokół Moskwy.

Dawniej gaz przechowywano w specjalnych zbiornikach. Obecnie przechowywane go pod ziemią, pompując go do podziemnych zbiorników wodnych przez specjalne studnie. Ciśnienie gazu wypiera wodę. Radzieccy ekonomisci odliczają, że oszczędności uzyskane wskutek wytworzenia gazu, w ciągu kilku lat zwroci koszty produkcji rur i budowy gazociągów.

Gaz ma poważne znaczenie dla gospodarki narodowej jako tanie źródło energii. W. w ubiegłym roku przemyśl radziecki zużył około 90 mld m sześć gazu, a w roku bieżącym zużyje go około 185 mld m sześć. Dla porównania warto dodać, że wydobycie gazu w 1955 roku wynosiło łącznie 12 mld m sześć. Obecnie np. 75 pól starych typu i 85 nowoczesnych pól do wykopu łącznie wyprodukują około półtora gazu naturalnego. Dzięki metodzie opracowanej przez prof. Pawła Tomera gaz zastąpi 2/5 ilości obecnie zużywanego koksu. (CET)

Z dnia na dzień

WIZYTA ADMIRALA

AMERYKAŃSKI ADMIRAL RICKETTS, który opuścił już Londyn, przeleciał mial opozycji Brytyjczyków wobec projektu utworzenia floty nawodnej NATO, wyposażonej w rakiety „Polaris”. Była to misja o doniosłym dla amerykańskiego sztabu znaczeniu. Od zгоды Wielkiej Brytanii zależy bowiem w dużym stopniu czy taka flota w ogóle powstanie. Jakże jednak następcą dla Anglii, dla Europy pożądanym za sobą utworzenie floty nawodnej NATO?

PYTANIE TO nurtuje premiera Macmillana. I dlatego zwleka on tak długo z podjęciem ostatecznej decyzji. Premier brytyjski zdaje sobie sprawę, że przyjęcie projektu, inspirowanego zresztą przez Bonn umożliwiło by Niemcom zachęcić do udziału w dysponowaniu bronią nuklearną na okrętach nawodnych. To zaś nieuchronnie spowodowałoby wzrost napięcia w Europie. Ograniczyłoby więc tym samym możliwości porozumienia między Wschodem a Zachodem, które rząd brytyjski ma rzekomo zamiar zainicjować.

Z drugiej jednak strony rząd brytyjski obawia się, że odrzucenie propozycji przetrwałoby tradycje powojennej współpracy anglo-amerykańskiej, naruszając na swąk dobre stosunki z USA.

McNamara jedzie do NRF



BONN PAP. Zachodniemieckie Ministerstwo Obrony zakomunikowało, że sekretarz obrony USA McNamara odwiedzi Bonn w dniach od 31 lipca do 3 sierpnia br.

Głównym przedmiotem rozmów będzie plan utworzenia floty okrętów wyposażonych w broń nuklearną, w której część załogi i dowództwa stanowić mają Niemcy.

Film o Ulanowej

MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim zakończono film dokumentalny o życiu i twórczości słynnej radzieckiej tancerki, Haliny ULANOWEJ. Film przedstawia fragmenty baletów „Jeziro łabędzie”, „Donce i Julia”, „Giselle”, „Chopiniana” i innych.

SPROSTOWANIE

W PRZEDWCZORAJSZYM nr-ze „Kuriera” na 3 stronie, wskutek przeoczenia ukazał się błąd w tytule, który winien brzmieć: „JUGENDWEIHE”. Czytelników serdecznie przepraszamy,

Za sumę 3 mln dolarów

Pamiętniki kosmonautów USA

WASZYNGTON. 16 kosmonautów amerykańskich (7 członków załogi „Mercury” i 9 kan dydatów na kosmonautów wybranych ostatnio przez NASA) ma w najbliższym czasie podpisać z wydawnictwem „Field Enterprises Educational Corporation” kontrakt na sumę 3200 tysięcy dolarów.

NASA podała, iż dokładna data podpisania umowy nie została jeszcze ustalona. Przypuszcza się, iż poszczególne klauzule umowy są gruntownie studiowane, aby tym razem uniknąć krytyk, jakie swego czasu podniosły się po zawarciu przez pilotów z ekipy „Mercury” umowy na sumę 500 tysięcy dolarów z tygodnikiem „Life”, który w ten sposób uzyskał wyłączenie prawo publikacji ich pamiętników.

Tu i ówdzie wysuwane są wątpliwości, czy praca nad pisanie pamiętników nie wywrze ujemnego wpływu na przygotowanie kosmonautów. Odparli oni jednak, że zobowiązania wobec „Field Enterprises” będą zajmować im czas jedynie w okresie weekendów.

Na zdjęciu (foto AP) grupa nowych kosmonautów amerykańskich wybranych ostatnio przez NASA.



GONG! TYM, KTÓRY ZA CZYNA PRZEDSTAWIENIE JEST INSPICJENT. W SZCZECIŃSKICH TEATRACH OD 15 LAT JEST NIM EUSTACHY KOJAŁOWICZ (NA ZDJĘCIU).



W Choszczynie premiera!

„MĘŻCZYŻNA” (pierwotny tytuł „Ahasuer”, to jest wieczny tułacz) jest w twórczości Zapolskiej punktem szczytowym, gdy chodzi o jej niewątpliwie obsesyjną niechęć czy wręcz nienawiść do rodzaju męskiego. Nie jest za to na pewno punktem szczytowym jej twórczości, gdy chodzi o wartości artystyczne, literackie, społeczne: sytuacje są sztuczne,

Jak nie kochać „MĘŻCZYŻNY” ...

dialogi wzięte, pointy nie wypracowane. I jeżeli dziś wznosi się tę sztukę — to chyba wyłącznie w poszukiwaniu jakiejś jej obyczajowej aktualności.

„Mężczyzna” jest utwórciem mimo woli. Nie ma w nim nic z Don Juana — to mizerny człowieczek, poszukujący serdecznego ciepła, rodzinnego gniazdeczka — które jednak, po zrealizowaniu „marzenia”, bardzo szybko napawa go nudą. I rozpoczyna dalszą tułaczkę Ahasuera, żalną dla stron obu: dla rozczarowanego mężczyzny i dla tych trzech kobiet, które jego sentymentalne argumenty wzięły na serio. Zapolska nie byłaby sobą, gdyby jak najgoręcej nie wypowiedziała się po stronie bezpośrednio skrzywdzonej: porzuconej kobiety.

Obserwując widowieństwo na premierze w Choszczynie, słuchając jej reakcji, wybuchów śmiechu, ironicznych komentarzy w czasie przedstawienia, zastanawiałem się nad tym, jak powoli — wbrew pozorom — zmienia się nasz świat. Bo mimo, że język sztuki, cała urodziwocielska frazeologia „mężczyzny” brzmi dziś zgola anachronicznie, a czasem nawet komicznie, mimo, że opuszczonej kobiecie nie grozi już „hańba” i wyrzucenie po za nawias normalnego życia — sprawa owych przygodnych lekkomyślnych związków nie przestała być społecznym problemem, a może nawet — wobec obyczajowych ułatwień — stała się jeszcze bardziej dotrzymująca. Wystarczy przeczytać kronikę sądową, która dostarcza nam codziennie selekt obskurnych i brutalnych na ten temat faktów. Nie są to konflikty trybne, często bývają głęboko tragiczne — szkoda, że nie znalazły odbicia w naszych sztukach współczesnych.

Zagrano tę rzecz — na pięknej scenie Domu Kultury w Choszczynie — poprawnie, a wykonać rolę główną, ów „Mężczyzna” JAN IBEL potraktował — i słusznie — swoją postać z pewną domieszką zdrowej ironii. Pozostałe postaci — i również chyba słusznie — po traktowaniu raczej dosłownie: Julka (MARIA BAKKA) była „ciocią” feministką, Eika (TECESA WIERZBOWSKA) arcy „matką”, a Nina (BARBARA BIENKOWSKA) — typową przedstawicielką „wyższej ferdy”. Całość wyreżyserował BIGNIEW ROMAN, opracowała scenografię LUDWIKA OSICKIEGO.

Dobrze, że teatr szczeciński, urządzając premierę w Choszczynie, daje wyraz wzmocnienia swoich zainteresowań „fermem”, tak spragnionym impresaryjskich, a tak często strzymującym zamiast nich towar bardzo lichego gatunku. „Tera” powinien stać się „oczkiem w głowie” teatru, a zaspokojenie jego potrzeb — piękną ambicją dyrekcji.

FELIKS JORDAN

IMIENINY PANA DYREKTORA

„W naszym przedsiębiorstwie — PPD i UR „Gryf”, a ściślej w bazie na nabrzeżu Bułgarskim — pisze do redakcji pewna czytelniczka — rokrocznie obchodzi się imieniny. Najwzruszającej są obchodzone imieniny dyrektora i sekretarki. W przeddzień imienia nia dyrektora, sekretarka przypomina o składce na prezent, a jeżeli kogoś nie zobaczy, to telefonuje do poszczególnych wydziałów z przypomnieniem. Wartość prezentu nie jest wcale bagatelna. W br. wyniosła około 700 zł (chiński serwis — z przystawkami). Ponieważ imieniny wypadają przed pierwszym, ludzie chodzą od Anny do Kajfasza, aby pożywić parę groszy, bojąc się nie tyle dyrektora, co sekretarki...”

PRZYTOCZYLIŚMY tylko fragment listu, poruszający sprawę wcale nie nową i dotyczącą nie tylko „GRYFA”. Wiemy, że w wielu zakładach inicjowane są zbiórki na dyrektorskie imieniny. Szkodliwe społecznie zjawisko — najczęstiej niewygodne dla obu stron: załogi i dyrektora — zdobyło sobie prawo obywatelstwa. W każdej grupie ludzkiej spotkać można tzw. podlizywa czy, którzy cudzym kosztem starają się przypodobać szefowi. W niektórych wypadkach sytuacja taka nawet odpowiada tym o-

KONIEC wielkiej improwizacji?

BUDOWNICTWO JEST TĄ DZIEDZINĄ GOSPODARKI, W KTÓREJ CYKL PRODUKCYJNY PRAWIE NIGDY NIE ZAMYKA SIĘ W JEDNYM ROKU KALENDARZOWYM. STAD TEŻ, JESZCZE W 1956 R. BUDOWLANI WYSUNĘLI KONSEPCJĘ DWULETNIEGO CYKLU PLANOWANIA PRODUKCJI BUDOWLANEJ. ZAMIAST PLANÓW ROCZNYCH BUDOWNICTWO PRACOWAŁOBY W OPARCIU O ZADANIA DWULETNI, STANOWIĄCE CAŁOŚĆ. PONIEWAŻ JEDNAK BUDOWNICTWO NIE JEST JAKĄS SAMOWYSTARCZALNĄ GALEZIĄ GOSPODARKI I ŁĄCZY JE Z INNYMI PRZEMYSŁAMI — FRACUJĄCYMI W OPARCIU O PLANY ROCZNE — ŚCIŚLE POWIĄZANIE, REALIZACJA TEGO POSTULATU NAPOTYKA NA TRUDNOŚCI. MIMO TO OSTATNIO MNOGI SIĘ CORAZ WIĘCEJ O POTRZEBIE WPROWADZENIA W BUDOWNICTWIE DWULETNIEGO CYKLU PLANOWANIA.

— CO DAŁOBY TO BUDOWNICTWO? — NA PYTANIE TO ODPOWIADAJĄ DZIS „KURIEROWI”:

• Dyrektor Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa—Ignacy WOLSKI.

— Pozwoli to przede wszystkim skończyć z improwizacją, bo tak można nazwać naszą dotychczasową działalność. Cykl roczny jest dla nas za krótki, zarówno ze względu na ograniczony czas jak też stałe spóźnienia — z jednej strony, a z drugiej w przekazywaniu przez resort wskaźników — ekonomiczno-technicznych planu. Aby nie być głosowym — dwa PRZYKŁADY: dla taniego budownictwa zbrojone wyjątek i wyrażono zgodę na dostarczenie dokumentacji do kwietnia

br. Nie otrzymaliśmy jej jednak w terminie, a w dodatku zawierała sporo błędów. Zanim zostaną poczynione poprawki minie jeszcze kilka miesięcy, a przecież mamy budować w oparciu o tę dokumentację w bieżącym roku.

DRUGI PRZYKŁAD: choć mamy już czerwiec, nie znamy jeszcze podstawowych wskaźników ekonomiczno-technicznych tegorocznego planu. Jak można wobec tego mówić o obniżce kosztów? Jeżeli późno dowiadujemy się co będziemy budować i jakie powinniśmy używać wskaźniki, trudno jest dostosować najodpowiedniejszą technologię, która zapewni szybką realizację i jednocześnie niskie koszty.

Przy rocznym cyklu planowania z improwizacji tej trudno wybrnąć, bo stale powtarza się ta sama historia — z Komisji Rozdziału Robót otrzymujemy zadania do realizacji w tymże roku. To co nie mieści się w naszym portfelu zamówień czeka do następnego roku, chociaż gdyby nam powiedziano, że będziemy to robić, mogliśmy się wcześniej przygotować.

W każdym razie dla budowlanych dwuletni cykl planowania byłby najlepszy. Odsłonił on bowiem te błędy, które obecnie musimy niwelować, chociaż nie wynikają one z naszej winy.

• Dyrektor MDBOR — Aleksander ROTSTEIN.

— Da na pewno dużo, jednakże należałoby pomyśleć o jednoczesnym dokonywaniu wojewódzkich bilansów siły przerobowej w stosunku do zapotrzebowania, pod kątem technologii wykonawstwa. Pozwoli to w maksymalnym stopniu wykorzystać posiadany

przez przedsiębiorstwa budowlane sprzęt i siłę roboczą. Musimy bowiem ciągle pamiętać, że inwestora obowiązuje wskaźnik kosztów bezpośrednich. W województwie szczecińskim wynosi on 2220 zł za metr kw. Tymczasem często nie możemy się zmieścić w tym wskaźniku, godząc się na stosowanie technologii najodpowiedniejszej dla wykonawstwa, tzn. takiej, która przyspiesza budowę, a więc zmniejsza niedobór mocy przerobowej. Technologie te niestety, choć są odbiciem postępu technicznego — w cenach sprzedają dla inwestora są na podstawie dotychczas obowiązujących cenników — droższe.

Posłaliśmy już na ręce budowlanym centralizując prace budów z kilkudziesięciu do kilku zasadniczych. Jeżeli chodzi o stronę dokumentacyjną, to obecnie wprowadzamy pewne wyprzedaż. Lokalizację przygotowujemy nawet na 1965 r. Składamy w biurach projektowych zlecenia wstępne, a nawet zawieramy umowy na wykonanie dokumentacji do końca pięciolatki.

Wysłuchał: (ak)

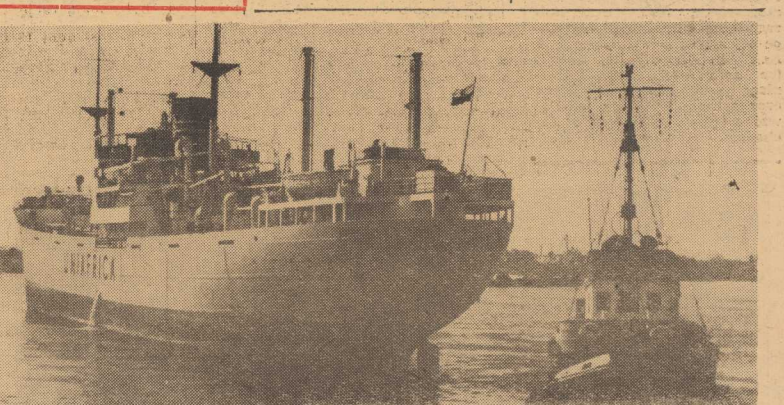
Małe rybołówstwo na wielkim Zalewie

RYBACY spółdzielni „CERTA” w Szczecinie, połowiącej na wodach Zalewu Szczecińskiego i Jeziora Dąbskiego mają do starczy w br. 1800 ton ryb, wartości 23 mln zł. W ciągu pięciu miesięcy br. rybacy „Certy” odловили 437 ton ryb, wartości ponad 6 mln zł, co stanowi 24 proc. planu rocznego.

Nie wykonanie planu połowów pociągnęło za sobą niedobór surowca w przetwórstwie. Plan za 5 miesięcy wykonano tylko w 88,4 proc. Konserw w oleju wyprodukowano 30 ton, w pomidoroach — 85 ton, marynat — 11 ton oraz uwędzono 62 tony ryb.

Plan produkcji eksportowej wykonano w 74 proc. Wartość tej produkcji wyniosła 909 tys. zł.

Należy przypuszczać, że rybacy i kwartału w ostatnich miesiącach roku, tym bardziej, że spółdzielnia zamierza jesienią skoncentrować się na połowach ślady na Zatoce Pomorskiej. Ba za wypadową rybaków „Certy” byłby Dziwnów. (k)



W PORCIE coraz większy ruch. Na zdjęciu: przeholowywanie PZM-owskiej jednostki „REJOWIEC”, pływającej na linii zachodnioafrykańskiej. Foto: St. Cieślak



WĘDKARZE NA JEZIO-
RZE TRACKIM NA MA-
ZURACH. CAF fot. Moroz

DLaczego pstrągi wędrują do morza?

W STACJI rybackiej krakowskiej WSR pracuje się m. in. nad zgłębieniem tajników wędrowek ryb lososiowatych. Śledząc wędrowki tych ryb na podstawie nadsyłanych znaczków ze złowionych okazów stwierdzono, że np. troć, która została wyhodowana w stacji i wpuszczona do rzeki Raby, wędrowała do morza, gdzie znajdowano ją już w kilkadziesiąt godzin po wypuszczeniu do rzeki. Okazy troci znajdowano niemal na terenie całego Bałtyku. Rekord pobił jednak pstrąg, którego wyłowiono aż w Oslo — Fiordzie. Co skłoniło ową osiadłą na stałe w górskich potokach rybę, by wędrowała do morza? — Na pytanie to ichtiologowie usiłują odpowiedzieć.

RYBY ZMIENIAJĄ ADRESY

DO CENTRALNEJ Stacji Aklimatyzacyjnej Zarybienia w Moskwie nadchodzi wiele przesyłek. Stacja jest swego rodzaju punktem przejściowym, skąd wysyła się zarybek i ikry do różnych rejonów kraju i za granicę.

W ciągu ostatnich 3—4 lat ponad 60 milionów zarybku dalekowschodnich ryb lososiowatych — gorbuszy i kiety — w izotermicznych zasobnikach, od było podróży do Moskwy i dalej — na północ, zachód i południe.

Warto odnotować następujący fakt: gdy rybak Murmański wpuszcili do rzeki półwyspu Kola pierwszą partię zarybku dalekowschodniej gorbuszy, nikt nie wiedział, czy ryby te zapamiętają swą nową ojczyznę? Czy wracając z wędrowki

PRZEWODNICY dla wędkarzy zagranicznych

NAUCZENI ubiegłorocznym doświadczeniem organizatorzy dewizowych wizyt wędkarzy na Warmii i Mazurach zaangażowali w tym roku 8 przewodników do obsługi gości zagranicznych. Są oni fachowcami zarówno jeśli chodzi o władanie językami obcymi, jak i sprzętem wędkarskim. Wiedzą również, gdzie i jaka ryba aktualnie „bierze”.
(at)

POIMKA — marzenie każdego rybaka

Olbrzymi, wyciosany z drzewa i przyozdobiony złotą koroną „byk sielawowy” (tak zwą go rybacy) z Mikołajek ma ciekawą historię. Przed wielu, wielu laty, jak głosi legenda jeziora mazurskie nawiedziła straszna klęska pomoru. Ryby, stanowiące dla mieszkańców podstawowe źródło wyżywienia, zabiła tajemnicza zaraza. Ludność stanęła przed groźbą głodu. Od klęski tej uratowała ją mała, zabłąkana w sieć rybacką sielawka. Szedłszy rybak, wzruszony gorącą prośbą sielawki, wpuszcł ją do jeziora. Wkrótce po tym wypadku, jezioro zaroiło się od ryb. Dla upamiętnienia tego wydarzenia, rybacy wybudowali sielawie swoisty pomnik. Legenda przetrwała do dzisiejszych dni. Wyrzeźbiony z drzewa pomnik sielawy, rybacy z Mikołajek umieszczają każdej wiosny u podłoża przęsa mostowego.

Każdemu z tych rybaków, i dawniej i dziś, marzą się wielkie łowy, takie od których sieci pękają, a ludziom nie starczy sił na ich wyciągnięcie z jeziora. Ale poimki wielotonowe, jednorazowe odłowy, zdają się niezwykle rzadko, co kilka a nawet kilkanaście lat. W pierwszym — dziesięcioleciu powojennym zdarzyła się tylko jedna. Ze styku jezior Śniardwy i Mikołajewskiego rybacy wyciągnęli w jednym

niewiedzie ponad 50 ton olbrzymiego, wymiarowego, leszcza. Historia powtórzyła się tego roku w dwóch gospodarstwach rybackich: w Mikołajkach i Giżycku.

Poimka w Mikołajkach zdumiała wszystkich, bo wypadła w tym samym, upamiętnionym z poprzednich odłowów miejscu, znajdującym się w styku jezior Śniardwy i Mikołajewskiego. Tym razem z niezwykle przeciężonym niewodem nie było żadnych kłopotów. Styłonową, bezwęzłową sieć, ciągnęły kombajny „Irsopol”. Wyniła tego jednorazowego odłowu przeszły wszelkie oczekiwania. Niewód zawierał 80 ton ryb.

Na podobną poimkę trafili rybacy z Giżycka, na jeziorze Doba. Niewód zawierał 40 ton wymiarowego leszcza.

Tegoroczna zima „obfitywała w kilka mniejszych poimek i to na jeziorach, na których nikt się ich nie spodziewał. Z wydarzeń tych, tak szcześliwych dla brygad rybackich, mazurscy wodniacy wyciągają jeden, niezwykle trafny wniosek. Twierdzą oni, że obfite w tym roku odłowy są wynikiem systematycznego i racjonalnego zarybienia jezior, prowadzonego od wielu już lat w sposób planowy i ciągły.

I chyba mają rację.

Zygmunt MILEWSKI

Leszcze i karpie też cierpią na tasiemca

JAK WYNIKA z obserwacji ichtologów oraz rybaków, znany parazyt przewodów pokarmowych — tasiemiec występuje nie tylko u ludzi, ale również — i to na skalę bez porównania większą — u ryb słodkowodnych.

Rybi tasiemiec (lingula intestinalis), zwany też przez ichtologów rzemieńcem, żyje w jelitach głównie leszcza i karpia, osiągając u dorzecznych okazów ryb długość nawet do 5 metrów i szerokość pół centymetra.

Rzemieniec, jako swista odmia na gromady tasiemców, których parazytologia rozróżnia w przyrodzie 1500 gatunków, na szczęście nie jest groźny dla organizmu człowieka.

Roznosićcami zarazki tasiemca rybnego są ptaki wodne, głównie perkozy, czaple, kormorany i mewy. (BN-T PAP).

„KRAJ RAD”

Patrick Quentin

—49—

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbska)

Jej oczy wyraźnie przywoływały mnie do porządku, nakazywały powrót do roli cudzego męża. Dlatego tylko wyraziła chęć zobaczenia Rickie'ego, żeby przerwać nastroj, jaki między nami zapanował. Czulem to tak wyraźnie, jak gdyby wypowiedziała to słowa „i. Uznała, że tylko w ten sposób może opanować sytuację. Gdyby myślała rozsądnie, wiedziałaby, że widok Rickie'ego będzie jeszcze jednym ciosem w ranę, a gdybym i ja myślał rozsądnie, to też wiedziałbym, że zaprowadzenie Angeliki do pokoju chłopca — to najdotkliwsza zdrada Betsy. Ale oboje byliśmy dalecy od rozsądku — po prostu żyliśmy chwilą obecną.

— Oczywiście — powiedziałem. — Chodźmy do niego. W pokoju chłopca paliła się na małym stoliku lampka nocna. Rickie spał leżąc na wznak, z palcem w ustach, a czarna czupryna opadała mu na oczy. Stanełszy przy łóżeczku i przysłuchiwałam się mu w milczeniu. Nagle uśmiech czarna oczy chłopca szeroko się otworzyły. Spojrzał na mnie, a potem przeniosł wzrok na Angelikę.

W tej chwili wyskoczyła z wiszącego na ścianie szwajcarskiego zegara kukulka i wykułała godzinę — dwa razy. Rickie spojrzal na zegar uważnie i powiedział: — Ooo! drugą! To już bardzo późno, prawda tato?

— Oczywiście — odpowiedziałem. Rickie znów spojrzal na Angelikę

— Kto to jest ta pani? — spytał.

—50—

— To twoja i moja przyjaciółka — odpowiedziałem. — A mnie dzisiaj wyrwali ząb! — pochwałił się Rickie Angelicę.

— Chodźmy stąd — powiedziała nagle i skierowała się do wyjścia. Pocałowałam Rickie'ego polecając mu, żeby spał grzecznie, i wyszedłam z Angeliką. Zastałam ją w hallu przy drzwiach.

— Daj mi już te pieniądze, Bill... Muszę iść! Myśl, że Angelika za chwilę odejdzie stąd na zawsze, wydała mi się nie do zniesienia.

— Napijemy się jeszcze po kieliszku — zaproponowałam.

— Nie, Bill... Ale naprawdę, tylko po jednym. Bądź co bądź to przecież nasz pożegnalny uścisk.

Zmieszczam w przytęglonym saloniku dwa cocktaile i przy nosem idę do hallu. Kiedy brała kieliszek z moich rąk, wydawało mi się, że odniosłam triumf.

— Czy wiesz, że jest już po drugiej? Bardzo niewłaściwa pora na szukanie pokoju w hotelu.

— To przecież zupełnie nieważne, która jest godzina... Mamy bardzo przyjemny gościnny pokój.

— Nie, Bill! —

— Czemu nie? Coż to za różnica?

Lód w kieliszku Angeliki zabrzęczał, a kiedy spojrziałem na jej rękę, spostrzegłem, że drży mocno. Odebrałem jej kieliszek i postawiłem na stoliku.

Potem objąłem ją mocno ramionami nie czując najmniejszych wyrzutów sumienia, najmniejszego poczucia winy. Tak musiało być! To było po prostu nieuniknione. Nie odrywając warg od jej ust, pociągnąłem ją na znajdującą się w pobliżu kanapkę. Nie stawiała żadnego oporu. Kiedy opadliśmy na sofę, wykrzyknęła cicho i przy warła do mnie kurczowo, jak gdybym był jej jedyną deską ratunku na tym pełnym zasadzek świecie. Gdy usły-

—51—

szalem ten jej cichy okrzyk, zrozumiałem, że moje ciało odniosło zwycięstwo nad rozsądkiem, że Betsy i całe moje dalsze życie bez Angeliki jest niczym... Ze to był domek z kart, sztucznie przeze mnie zbudowany dla zapełnienia pustki.

To ja pierwszy usłyszałem dyskretny kaszel. Mimo że był bardzo cichy, usłyszałem go jednak, jak coś, co było tu obce. I znów kaszel... Tym razem głośniejszy, z większym naciskiem.

Oderwałem się od Angeliki i ujrzałem Ellen stojącą tuż przy kanapie. Miała na sobie plaszcz kąpielowy, a zapleciony na noc warkocz przerzucony przez ramię i stała tak cała w psach.

— Bardzo pana przepraszam, panie Harding — wyjąkała. — Nie wiedziałam...

Angelika usiadła, ja zaś powiedziałem idiotycznie:

— Aha, to ty, Ellen!

— Rickie obudził się i zawołał mnie — wyjaśniła zmieszana na... Szłam właśnie do kuchni, żeby mu przynieść trochę ciepłego mleka, i nie wiedziałam, że...

Odwrociła się do nas plecami i prawie pędem wybiegła z hallu na korytarz.

Dłuższą chwilę siedzieliśmy obok siebie nie mówiąc. Potem Angelika wstała, poprawiła suknie, wyciągnęła spo de mnie swój plaszcz i narzucając go byle jak, powiedziała bezbarwnym głosem:

— Daj mi pieniądze, Bill!

Poszedłem do szafki, gdzie na stole leżał mój portfel. Było w nim coś około trzydziestu dolarów. Chwila za skoczenia i odrętwienia minęła, ogarnął mnie teraz strach i niepokój.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wywiad z trenerem kadry piłkarskiej - mgr Forysiem

PIŁKARZE REPRZENTACJI POLSKI remisowym meczem z Rumunią zakończyli pierwszą fazę tegorocznych spotkań międzypaństwowych. Na jesieni pierwszą reprezentację czekała mecz z Norwegią, Turcją oraz Grecją. Ponadto nasza jedenastka spotka się z olimpijskim zespołem Czechosłowacji.

TRENER opiekujący się pierwszą reprezentacją Polski oraz zespołem olimpijskim, mgr Tadeusz FORYS oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PAP, że praca nad montowaniem naszego zespołu reprezentacyjnego idzie w dwóch kierunkach. Zestawiony został eksperymentalny skład pierwszej jedenastki i próba całkowicie udala się. Jednak drugim, nie mniej ważnym zadaniem, jest zestawienie silnej reprezentacji olimpijskiej na Igrzyska w Tokio

W ostatnich meczach, w składzie reprezentacji Polski znajdowało się tylko 2 zawodników, którzy nie mogą grać w zespole olimpijskim. Byli to BRZYCH CZY oraz OSŁIZŁO. Tak się złożyło — mówi trener Forys — że w eliminacjach olimpijskich możemy prawdopodobnie bez poważniejszej szkody dla zespołu zastąpić tych dwóch piłkarzy. Miejsce Brzychczego zajmie utalentowany SZOŁTYŚNIK, a stopera Osłizły — BAZAN. W zespole olimpijskim mamy takie same luki — dodał trener Forys — jak w poprzedniej drużynie.

Mamy już szkielet obydwu zespołów — powiedział trener Forys — teraz trzeba rozpocząć intensywną pracę nad szybkością rozgrywania akcji.

NORKOWSKI nie zagrożony a KIELEC?

Marianowi NORKOWSKIEMU (Polonia Bydgoszcz) można już gratulować tytułu najlepszego strzelca II ligi. Do tego czasu zdobył 24 bramki i ma 8 goli przewagi nad następnymi na liście — HERMANEM (Dąb) i MICHAŁSKIM (Unia Racibórz). Jest nieprawdopodobnie, by w ostatnich meczach, ktoś go zdolał przegonić.

TYTUŁ „króla strzelców” w ekstraklasie jest natomiast nadal sprawą otwartą. Na liście pierwszy jest Kielec (Pogoń Szczecin), ale jego przewaga nad FABEREM wynosi tylko jedną bramkę, MUSIAŁEK (Górnik Zabrze) ma ich 14, a GAŁEŹKA, POGRZEBA i WILCZEK po 13.

Kto sędziuje mecze ligowe

WCZORAJ wieczorem piłkarze I-ligowej ARKONII wylechali do Chorzowa. W sobotę o godz. 18 na Stadionie Śląskim (boisko Ruchu w rejonie) grają oni z KUCHEM. Sędzią spotkania będzie p. Mackowiak z Poznania. Obszernie sprawdzanie z tego meczu zamieszcimy w numerze niedzielnym. Mecz POGON — GÓRNIK Zabrze sędziuje p. Sikorski z Łodzi (niedziela — godz. 18). Arbitrem spotkania EKS — Wisła będzie p. Dziurbań z Szczecina.

Wisła - Zagłębie 1:0

W rozegranym wczoraj w Krakowie meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Wisła (Kraków) pokonała Zagłębie (Sosnowiec) 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Skupnik w 34 min. gry. Widzów 15 tys.

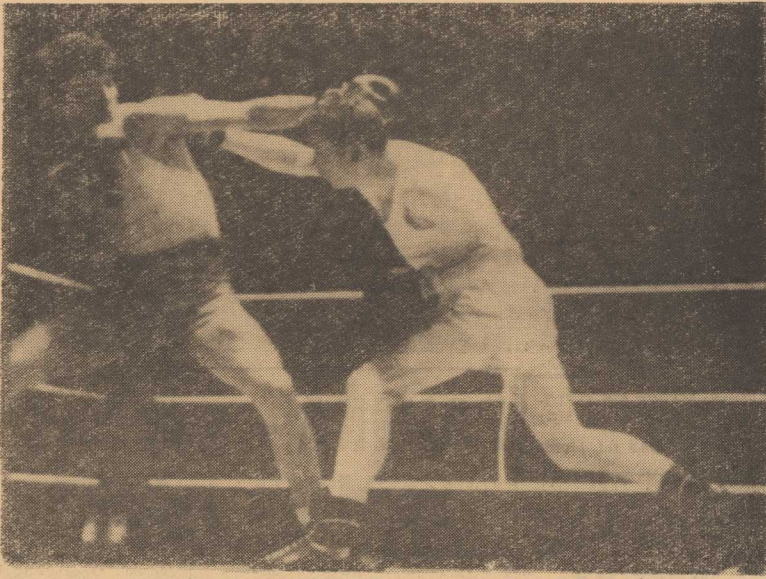
PO ZALEGŁYCH meczach Stali z Lechem i Wisły z Zagłębiem aktualna tabela ekstraklas przedstawia się następująco:

TABELA:		
1. Górnik	28:8	65:23
2. Ruch	33:13	52:31
3. Zagłębie	29:16	45:26
4. Polonia	29:16	45:25
5. Odra	25:21	24:25
6. Legia	22:24	21:22
7. Śląk	22:24	21:21
8. Wisła	21:25	21:29
9. Arkonia	21:25	20:26
10. Gwardia	21:25	20:28
11. Pogon	19:27	29:39
12. I.K.S.	16:30	23:41
13. Lechia	12:33	17:39
14. Lech	11:35	16:35



ZAWODOWY zespół angielski WOLVERHAMPTON WANDERERS pokonał w Nowym Jorku piłkarską reprezentację ligi amerykańskiej 5:0. Angliki przeżywały dni wielkiej prosperity. Ich reprezentacja pokonała w Bazylei drużynę SZWAJCARII 3:1 (3:1). Mecz oglądało 50 tys. widzów i wymiasto ze stadionu przekonanie, że w nadchodzących mistrzostwach świata w Londynie Angliki wystąpią w roli głównego faworyta.

CZY NA PODSTAWIE jednego meczu można wyciągać aż tak dalekie wnioski?



LUKE W WADZE Średniej może wypełnić z powodzeniem jeden z najlepszych pięściarzy polskich Tadeusz WALASEK. Jego kandydatura do drużyny olimpijskiej będzie aktualna po egzaminach maturalnych, które, mamy nadzieję, zda z pełnym sukcesem.

Po batalii na Łużnikach

Olimpijska „dziesiątka” nadal problemem

UDZIAŁ w bokserskich mistrzostwach Europy w Moskwie był dla naszej reprezentacji generalną próbą przed igrzyskami olimpijskimi w Tokio. Rekonasans w Japonii został już dokonany. Nasza drużyna hawita tam przed trzema miesiącami, tym razem chodziło o próbę sił na tle europejskich konkurentów.

nadziei na przyszłość, zaliczamy i Adamskiego.

BILANS, uzyskany w Moskwie, nie jest więc zbyt korzystny. Czy Stamm i sztab PZB są w stanie zmontować w Tokio silniejszą reprezentację? Raczej wątpliwe. W Szczecinie ogłędaliśmy przed rokiem mistrzostwa juniorów, a wczesną wiosną turniej przedolimpijski. Wśród młodzieży nie widzieliśmy pięściarzy tak zdolnych i utalentowanych, jak w latach pięćdziesiątych, kiedy wkroczyliśmy na wielką arenę. Zdaje się normalna rzecz, kiedy po wielkiej koniunkturze przychodzi kryzys.

I. ŚLIWAKOWSKI

Beansch najlepszy również w Radomiu

NA TORZE kolarskim w Radomiu odbył się w czwartek kolejne międzynarodowe zawody torowe z udziałem zawodników Australii, NRD, CSRS, Danii i Polski.

Na najwyższym poziomie stały pojedynki sprinterów. Świat na formę zademonstrował jeden z najlepszych kolarzy torowych na świecie, sprinter z Australii BEANSCH. Zawodnik ten już w eliminacjach uzyskał świetny czas 11,9. W finale mając za przeciwników Polaka ZAJĄCĄ i sprintera NRD MARXĄ zwyciężył w czasie 12,1. Warto dodać, że w tym finałowym wyścigu zacięty pojedynek z Australijczykiem stoczył powracający po chorobie do mistrzostkiej formy Polak ZAJĄC.

Rekord świata Jazy

Świetny biegacz francuski polskiego pochodzenia, Michel JAZY, podczas międzynarodowego miłymsu lekkoatletycznego w Paryżu, ustanowił nowy rekord świata w biegu na 2 mile. JAZY przebiegł ten dystans w 8:29,6. Poprzedni rekord wynosił 8:29,8 i był ustanowiony 4 czerwca 1962 r. w Los Angeles przez biegacza amerykańskiego Jim'a BEATTY'EGO.



MISTRZOSTWA ŚWIATA W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIET

GENEWA. W dalszym ciągu mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet POLSKA spotkała się z reprezentacją IZRAEŁA. Zwyciężyły Polki 20:4 (8:0). W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: USA — Holandia 5:11 (3:6), NRD — Szwajcaria 20:13 (9:6), NRD — Austria 25:16 (12:5).

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA ANGLII

LONDYN. IV etap wyścigu total skiego dokoła Anglii dotarł do km wygrał Butler (Anglia), przejeżdżając trasę w 2:57,30. Angliki wyprzedzi Polaków Surmińskiego, który był drugi oraz Gaudę, zajmującego trzecie miejsce. Na czwartej pozycji znalazł się Hiszpan Etxebarza, przed Dumitrescu Rumunia i trzecim reprezentantem Polski — Słowiański. Wszyscy uzyskali ten sam czas co zwycięzca.



Eugeniusz Faber — w biezącym sezonie jeden z najlepszych polskich napastników.

A sport na wakacjach...?

OSTATNIO mieliśmy w Szczecinie kilka imprez organizowanych przez rozmaite instytucje, dla dzieci i młodzieży. Letnia pogoda sprawiła, że zawody cieszyły się dobrą frekwencją. Za kilka tygodni „maluchy” i starsza młodzież rozjadą się na letnie kolonie i obozowiska. Czas najwyższy pomyśleć o zorganizowaniu rozrywek sportowych. Wprawdzie wzorem lat ubiegłych instytucje organizujące kolonie angażują instruktorów wf., ale w grę wchodzi stworzenie programu dla młodszej młodzieży pełne zadowolenie ze startu. Kąpiel w morzu jest oczywiście wielką atrakcją. Pomyśleć trzeba jednak i o innych dyscyplinach sportu, uprawianych chętnie przez dziewczęta i chłopców.

W ub. roku mieliśmy piękny przykład z Podgrodzia, gdzie „olimpiada” sportowa była prawdziwym świętem. W latach miejscowościach wzbierających na obozowiska i kolonie imprezy takie mają również szansę pełnego powodzenia. Obyśmy nie przyznawali sobie o tym zbyt późno... (S)

Pokaz mody letniej na pływalni

W DNIACH Pogoni przy ul. Twardowskiego odbywać się będą pokazy mody letniej organizowane przez MHD. Organizatorzy zapowiadają atrakcyjną kreację.

